

15 Samuel leżał do rana, potem otworzył bramę przy-
bytku Pańskiego. Obawiał się jednak Samuel oznajmie-
Helemu o widzeniu. 16 Lecz Heli zawołał Samuela i rzekł:
„Samuelu, synu mój!” On odpowiedział i rzekł: „Oto
jestem”. 17 [Heli] powiedział: „Co to za słowa, które [Bóg]
wyrzekł do ciebie? Niczego przede mną nie ukrywałeś!
Niechaj ci Bóg to uczyni i tamto dorzuci, gdybyś ukrył
coś przede mną ze słów, które do ciebie powiedział”.
18 Samuel opowiedział więc wszystkie te słowa i nie
przed nim nie przemilczał. A [Heli] rzekł: „On jest Pa-
nem! Niech czyni, co uznaje za dobre”.
19 Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść
zadnemu jego słowu na ziemię. 20 Coby Izrael od Dan aż
do Beer-Szeby poznał, że Samuel zyskał potwierdzenie
jako prorok Pański.

4
1 Słowo Samuela było [kierowane] do całego Izra-
ela. Izraelci wyruszyli do walki z Filistynami.
Rozbili oni obóz koło Eben-Haezer, natomiast
Filistyni rozbili obóz w Afek. 2 Filistyni ustawili szyki
bojowe przeciw Izraelitom i rozgorzała walka. Izraelci
zostali pokonani przez Filistynów, tak że poległo na po-
bojowisku, na równinie, około czterech tysięcy ludzi.

3 Po powrocie ludzi do obozu starzi Izraela stawali so-
bie pytanie: „Dlaczego Pan dotknął nas klęską z ręki
Filistynów? Sprowadźmy sobie tutaj Arkę Przymierza
Pańskiego z Szilo, ażeby znaleźć się wśród nas, wy-
zwolła nas z ręki naszych wrogów”. 4 Lud posłał więc do
Szilo i przywieziono stamtąd Arkę Przymierza Pana
Zasępów, który zasiada na cherubach. Przy Arce Przy-
mierza Boga byli tam dwa synowie Helego: Chofni
i Pinchas. 5 Gdy Arka Przymierza Pańskiego dotarła do
obozu, wszyscy Izraelci podnieśli głos w radosnym unie-
sieniu, że aż ziemia drżała. 6 Kiedy Filistyni usłyszeli głos
okrzyków, mówili: „Co znaczy ów głos tak gromkich
okrzyków w obozie izraelskim?” Gdy dowiedzieli się, że
Arka Pańska przybyła do obozu, Filistyni przelękli się.

FILISTYNI ODNOŚNĄ ZWYCIEŚSTWO NAD IZRAELEM

[Heli] był bardzo stary, tymczasem jego synowie trwali
w złym postępowaniu wobec Pana.]

**W życiu młodego Samuela rozpoczyna się nowy
okres. Nie jest to już chłopiec poświęcony na służbę
w świątyni, lecz prorok, z którego głosem musi się od-
tąd liczyć nawet sam jego mistrz i nauczyciel. Słucha-
jąc Bożej wyroczni, zwiasztującej karę, jaka ciąży nad
jego spłamioną niegodnym postępowaniem synow ro-
dzną. Heli raz jeszcze okazuje się mężem sprawiedli-
wym, który z godnością potrafi przyjąć Boży wyrok:
„On jest Panem! Niech czyni, co uznaje za dobre”. Fakt
ustanowienia Samuela prorokiem nabiera mocy pu-
blicznej w całym Izraelu, od Dan (najdalej na północ)
aż do Beer-Szeby (najdalej na południe). Jednym
z uwierzytelniających go sprawdzianów jest sposób po-
sługiwania się słowem: „(Pan) nie pozwolił upaść za-
dnemu jego słowu na ziemię”. Prorok bowiem to nie
ktoś, kto miewa sny, ani człowiek wpadający w jakieś
mystyczne uniesienie, tylko osobistość, która ma wpływ
na bieg historii. Zobaczymy, jak decydująco będzie na
nią wpływać Samuel w przyszłym okresie między-
epoką sędziów i królewską, a jest to okres głębokiej
przemiany polityczno-ustrojowej.**

**Tymczasem na widnokręgu pojawia się zagrożenie
ze strony Filistynów, ludności pochodzenia przypusz-
czalnie egipsko-krećskiego, odznaczającej się wysokim
poziomem techniki wojennej (obrobka żelaza). Filisty-
ni w rozumieniu autora natchnionego sąją się narzę-
dziem Bożej kary za niegodziwość izraelskich kapłanów,
których przedstawicielami są synowie Helego — Chof-
ni i Pinchas. Wiemy, że w „świętej wojnie” arkę przy-
mierza wynosiło się na pole walki. Wierzono bowiem,
że sam Bóg, jako najwyższy dowódca, kieruje jej losa-
mi. W opowiadaniu arka jest wspomnianą aż dwana-
ście razy. Ta doskonała liczba ma oznaczać, że właśnie
ona jest w centrum całej opisaney tu historii.**

**Arka nade wszystko budzi postrach wśród Filisty-
nów. Ich wyobrażenia o mocy izraelskiego Boga od-
zwierciedlają w istocie przekonanie samych Izraeli-
tów: u ich boku walczy Pan i Wybawca, a więc mają
zapewnione zwycięstwo. Nie bez powodu arka zo-
stała przywieziona na pole walki po pierwszej poraż-
ce, jakiej doznał Izraelci w Afek, na wyzynie przyje-
żającej do Morza Śródziemnego. Ale oto — inna
przykra niespodzianka: obecność arki nie ratuje wal-
sama arka wpada w ręce Filistynów, a synowie Hele-
go giną. Jakiś postaniec przynosi ten tragiczny ko-
munikat Helemu, który pozostał przy pustym, po-
zbawionym arki sanktuarium.**

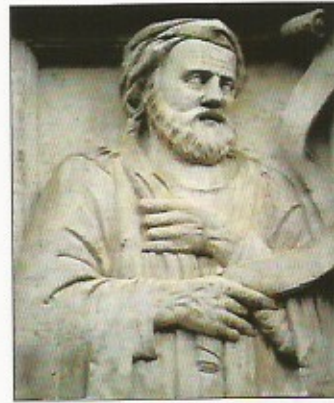
**Stary kapłan, słysząc przerażające nowiny, tak nie-
fortunnie spada z krzesła, że łamie sobie kark i umie-
ra. Tuż obok rozgrywa się inny dramat: na wieść
o przegranej bitwie i śmierci członków rodziny brze-
mienna i bliska porodu synowa Helego, widać się
w bólach, wydaje na świat dziecko. Przed skonaniem
zdola jeszcze nadać chłopcu wymowne imię Ikkabod,
które w dosłownym brzmieniu znaczy: „gdzie jest
chwata?” Mówi ono, że Pan opuścił Izraelitów, że
została im odjęta Jego dobroczynna obecność zwi-
zana z arką, uprowadzoną przez Filistynów. W dzie-
jach Izraela rozpoczyna się ponury okres.**

Mówili: „Bóg przybył do obozu”. Mówili: „Biada nam! Nigdy dawniej czegoś podobnego nie było. ⁸Biada nam! Kto nas wybawi z mocy tych potężnych bogów? Przecież to ci sami bogowie, którzy zesłali na Egipt wszelakie plagi na pustyni. ⁹Trzymajcie się dzielnie i bądźcie mężami, Filistyni, żebyście się nie stali niewolnikami Hebrajczyków, podobnie jak oni byli niewolnikami waszymi. Bądźcie więc mężami i walczcie!” ¹⁰Filistyni stoczyli bitwę i zwyciężyli Izraelitów, tak że uciekł każdy do swego namiotu. Klęska to była bardzo wielka. Zginęło bowiem trzydzieści tysięcy piechoty izraelskiej. ¹¹Arka Boża została zabrana, a dwaj synowie Helego, Chofni i Pinchas, polegli.

¹²Pewien człowiek — Beniaminita — uciekł z pola walki i dotarł jeszcze w tym samym dniu do Szilo. Ubranie miał podarte, a głowę pokrytą ziemią. ¹³Kiedy nadszedł, Heli siedział na swym krześle przy drodze, wyczekując. Niepokoił się z powodu Arki Bożej. Gdy człowiek ten przyszedł, aby donieść miastu [o tym, co zaszło], całe miasto podniosło krzyk. ¹⁴Heli posłyszawszy echo tego krzyku, zapytał: „Co oznacza ten zgiełk tłumu?” Człowiek ów pośpieszył i przybywszy opowiedział Helemu. — ¹⁵Heli miał [wtedy] dziewięćdziesiąt osiem lat. Był ociemniały: nie mógł nic widzieć. ¹⁶Człowiek ów rzekł do Helego: „Ja jestem tym, który przybył z pola walki; z pola walki dziś uciekłem”. Heli zaś zapytał: „Cóż się stało, mój synu?” ¹⁷Zwiastun odpowiedział: „Izraelici uciekli przed Filistynami, naród zaś poniósł ogromną klęskę. Zginęli dwaj twoi synowie, Chofni i Pinchas, Arka Boża została zabrana”.

¹⁸Na wzmiankę o Arce Bożej Heli upadł z krzesła do tyłu, na krawędź bramy, złamał sobie kark i umarł. Był to bowiem człowiek stary i ociężały. Sprawował on sądy nad Izraelem przez czterdzieści lat.

¹⁹Jego synowa, a żona Pinchasa, będąc brzemienną i bliską porodu, gdy tylko dowiedziała się, że Arka Boża została zabrana, że jej teść i mąż umarli, skuliła się i porodziła, bo przyszły na nią bóle porodowe. ²⁰Gdy konała, mówiły do niej kobiety, które ją otaczały: „Nie bój się! Przecież urodziłaś syna”. Nie odpowiedziała jednak, nie zwróciła nawet na to uwagi. ²¹Chłopca nazwała Ika-bod, mówiąc: „Odstąpiła sława od Izraela” z powodu zabrania Arki Bożej oraz [śmierci] jej teścia i męża. ²²Powtórzyła: „Odstąpiła sława od Izraela, gdyż Arka Boża została zabrana”.



Prorok w sensie ścisłym (3,20). Zdaniem proroka w Biblii nie jest odgadywanie przyszłości, lecz przekazywanie słów Boga i Jego wymagań tym, do których zostały one skierowane (obok: Prorok. Rzeźba, XV w. Bolonia, Bazylika San Petronio). Również Samuel w centrum swojej

misji stawia słowo Pańskie („Pan nie pozwolił upaść na ziemię żadnemu z jego słów”), stając się wzorem męża Bożego i proroka. „Dan i Beer-Szeba” to dwie miejscowości położone na dwóch przeciwległych krańcach (północ i południe) terytorium ludu biblijnego. Często są wspominane razem na określenie „całego Izraela”. Samuel był więc uznany za proroka przez cały lud.

Żydzi, Izraelczycy, Judejczycy. Żyd to nazwa, która często występuje w najstarszych księgach Biblii. Pośród różnych grup, które tworzą pierwotne środowisko semickie, nazwę tę odnosi się do ludu, który jest podmiotem historii zbawienia. Pod nazwą „Izraelitów” (synów Izraela) rozumie się w Biblii cały lud żydowski w jego jedności wiary, tradycji i religii. Bardziej szczegółowo — począwszy od podziału na dwa królestwa (1 Krl 12) — „Izraelczykami” nazywani są obywatele królestwa północnego, zwanego także Samarią. W księgach powstałych przed niewolą babilońską mianem „Judejczycy” określano ludzi należących do plemion Judy i do królestwa południowego. W księgach pisanych po niewoli (np. Ezdrasz, Nehemiasz) określa się tak natomiast mieszkańców Judei, lecz nie jako niepodległego królestwa, tylko prowincji perskiej.

Przechwycenie arki Pana (4,17). Arka, nazywana raz „arką przymierza”, a raz „arką Pana Zastępów”, jest znakiem obecności Boga pośród Jego ludu. Zabierana na wojnę, podnosi morale żołnierzy, wspieranych przez bliskość Pana, „mocnego w walce i zwycięskiego” (poniżej: Przenoszenie arki, szczegół. Arras flamandzki, XVI w. Lovere, Galeria Tardini). Arka zajmuje zawsze znaczące miejsce w działaniach wojennych Izraela. Tak więc jej utrata jest znakiem, że Bóg przestał sprzyjać swojemu ludowi.



